

Wystąpienie Ambasadora RP w Królestwie Belgii

Pana Artura Orzechowskiego

Uroczystości na cmentarzu polskim w Lommel

24 września 2017 roku

Szanowny Przedstawicielu JKM Króla Belgów,

Panie Burmistrzu,

Panie Prezesie Związku Polaków w Belgii,

Członkowie Korpusu Dyplomatycznego,

Członkowie stowarzyszeń polonijnych i dyrektorzy szkół polonijnych,

Szanowne Panie Dyrektor biur IPN-u i UKiOR-u,

Szanowni przedstawiciele wojska polskiego i duszpasterstwa emigracyjnego,

Panie Pułkownika W. Cieszkowski,

Szanowni Państwo!

Zaledwie **rok mija**, gdy stałem przed Państwem w tym symbolicznym miejscu, jakim jest cmentarz polski w Lommel, w momencie **rozpoczynania mojej misji jako Ambasadora** Rzeczypospolitej Polskiej w Królestwie Belgii.

Ten ostatni rok to **okres moich licznych podróży śladami szlaku I Dywizji** pancерnej Generała Stanisława Maczka. Do większości wyzwanych we wrześniu 1944 roku miast i miasteczek już miałem przyjemność udać się, do pozostałych wybieram się niebawem. **Dziękuję** wszystkim burmistrzom i ich współpracownikom **za ich gościnę** i długie rozmowy. Dziękuję za Waszą obecność w dniu dzisiejszym.

Dziękuję również wszystkim znamienitym gościom zgromadzonym na dzisiejszej uroczystości! Zwłaszcza chciałbym podziękować Pułkownikowi Włodzimierzowi Cieszkowskiemu (rocznik 1923!) za podjęcie trudu podróży z Polski, a przypomnę, że Pan Pułkownik był uczestnikiem walk we Francji 1940 roku, wywiadowcą francuskiego Ruchu Oporu i **kierowcą gen. Maczka**. Znany jest również jako świetny popularyzator historii Polski na świecie i zapalony społecznik krzewiący patriotyczne postawy wśród młodych ludzi. **Panie Włodzimierzu, chylimy przed Panem czoła!**

Brakuje natomiast dzisiaj wśród nas, bo zdrowie już nie pozwoliło, ostatniego z żyjących żołnierzy Generała Maczka, **pana Pawła Ćmoka**. W ubiegłą niedzielę miałem zaszczyt spotkać się z nim w Gandawie i podkreślę, że Jego fascynujące losy, służba Polsce i życie spędzone na obczyźnie są najlepszym przykładem poświęcenia dla Ojczyzny i walki o jej honor! **Panie Pawle, życzymy dużo zdrowia i pogody ducha!**

Moje podróże ostatniego roku, niejednokrotnie wzruszające dla mnie, uświadomiły mi, jak **głęboką wdzięczność** za przelaną krew żołnierzy I Dywizji pancерnej gen. Maczka żywią nadal mieszkańcy Flandrii, jak głęboko zachowują w pamięci ich odwagę, poświęcenie i zaangażowanie.

I Dywizja pancerna Generała Maczka pozostanie już **na zawsze chlubą polskich sił zbrojnych za granicą**. Była ona najsilniejszą polską jednostką wojsk szybkich, jaka walczyła w II wojnie światowej, formacją nowoczesną i dobrze wyposażoną, dysponującą potężną siłą ognia! Znakomicie rozpoczęła swój szlak bojowy odnosząc wspaniałe zwycięstwa w bitwie pod Falaise we Francji. Stoczyła liczne walki z cofającym się wrogiem wyzwalając, i to często bez strat w ludności cywilnej, kolejne miasta i miasteczka w Belgii, od Poperinge zaczynając, a na Beveren kończąc, a następnie wyzwalając miasta Holandii, kończąc swój szlak bojowy w Williamshaven w Niemczech.

Jednakże **I Dywizja generała Stanisława Maczka**, pomimo ogromnego zaangażowania i daniny krwi polskiej, pozostaje dla nas, Polaków, **symbolem bardzo gorzkiego losu naszej Ojczyzny**. Polska przegrała walkę o swoją przyszłość na wiele dziesiątek lat! Polscy żołnierze walczyli dla innych, ale umierali dla Polski. **Polski wkład w wyzwalenie Europy został zlekceważony!** Przypomnę, że 8 czerwca 1946 roku w **Paradzie Zwycięstwa w Londynie** z udziałem wojsk niemalże z całego świata, zabrakło niestety polskich żołnierzy!

Szanowni Państwo!

Groby tych **257 żołnierzy** spoczywających wokół nas przypominają tę **tragiczną historię narodu polskiego**, odbijającą się w nich jak w krzywym zwierciadle! Tak samo jak grób ich znamienitego przywódcy, generała Maczka, w Bredzie, i wiele innych grobów żołnierzy polskich rozsianych po świecie! Groby te przypominają **tragiczny los Polski**, która padła ofiarą nie tylko agresorów z 1939 roku, ale też ofiarą naszych sprzymierzeńców, czy raczej ich geopolityki, zważywszy na zapisy **konferencji jałtańskiej**, która pokrzyżowała tysiącom żołnierzy plany powrotu do Polski włączonej do sowieckiej strefy wpływów.

Ten **pierwszy rok mojej misji** jako polskiego Ambasadora w Belgii stanowił również okazję do refleksji nad upamiętnieniem w sposób szczególnie zasług żołnierzy I Dywizji pancerniej i ich przywódcy, gen. S. Maczka.

Chciałbym, aby odżyła pamięć o tych dzielnych synach ziemi polskiej, aby **na nowo stworzona była ich legenda**. Chciałbym, aby ich chwała rozeszła się szeroko, zarówno w Belgii, jak i w Polsce, gdzie pamięć o „maczkowcach” pokryta została patyną czasu i gdzie **szyszak ze skrzydłem husarskim na lewym rękawie**- ich symbol- tylko dla niewielu jest rozpoznawalny!

Znakomitą okazją do tego będzie **rok 2019**, symboliczny pod wieloma względami i bogaty w rocznice, w tym, przede wszystkim, **75-ta rocznica** wyzwolenia Flandrii spod okupanta niemieckiego, jak również **100. rocznica** nawiązania stosunków politycznych pomiędzy Polską i Belgią.

Dla Polski ponadto 2019 rok będzie jednocześnie rokiem obchodów **80-lecia** wybuchu II Wojny Światowej i **30-lecia** upadku komunizmu w Polsce (a to przecież komuniści odebrali obywatelstwo polskie generałowi Maczkowi!) i jednocześnie pierwszych wolnych wyborów w 1989 r., w których Polacy mogli głosować przy urnach na kandydatów „Solidarności”. Symbolem tych zmian politycznych pozostaje upadek muru berlińskiego, ale nie doszłoby do niego bez wkładu Polski w walkę z systemem komunistycznym o wolność i demokrację (poprzez ruch związkowy „Solidarność”, strajki, wybór polskiego papieża itd.). Historia być może potoczyłaby się zupełnie inaczej!

I wreszcie w tym samym 2019 roku Polska będzie świętować **20-lecie** wstąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO) i **15-lecie** wstąpienia w struktury Unii Europejskiej.

Nasze **plany i projekty na rok 2019 są zatem bardzo bogate**, jedne bardziej tradycyjne, jak wystawy, koncerty, publikacje historyczne, przewodniki turystyczno-historyczne, konferencje i seminaria czy

uroczystości rocznicowe, jak ta dzisiejsza, ale być może w 2019 r. **z udziałem Prezydenta RP oraz Króla Filipa.**

Inne z kolei projekty, a tylko garść mogę dzisiaj wymienić, skierowane będą bardziej do młodych odbiorców, w tym stworzenie aplikacji mobilnych czy zorganizowanie rajdu rowerowego **śladami I Dywizji pancernej Generała Maczka.**

Wreszcie plany bardziej ambitne dot., m.in., stworzenia w Belgii (dlaczego nie w Lommel?), **nowoczesnego muzeum z interaktywnymi wystawami** ukazującymi całą chwałę i szlak bojowy żołnierzy I Dywizji pancerniej im. Gen. Maczka.

Jestem przekonany, że bogate plany na rok 2019 w dużej mierze uda nam się zrealizować z sukcesem, gdyż mamy **znakomitych partnerów do współpracy, zarówno w Belgii jak i w Polsce.** Zresztą widzę wielu z nich wśród nas i skorzystam z okazji, żeby podziękować im za obecność i za dotychczasową owocną współpracę. Dziękuję zwłaszcza członkom Stowarzyszenia I Dywizji Pancerniej gen. Maczka i jego Prezesowi p. Dirkowi Verbeke, a także dyrektorowi polsko-kanadyjskiego Muzeum, p. Gilbertowi Landschootowi.

Cieszę się, że Instytut Pamięci Narodowej włączył się do współpracy i dziękuję jeszcze raz pani Dyrektor Justynie Skowronek za dzisiejszą obecność. Dziękuję także pani dyrektor Monice Kalinowskiej z Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych za przybycie na uroczystości w Lommel. Dodam, że niedawno gościliśmy w Belgii panią minister Annę-Marię Anders, która swoim patronatem objęła powstający **program pt. „Szlak wyzwoleńczy I Dywizji Pancerniej gen. Maczka”**, tworzony przez p. **Jerzego Samborskiego**, obecnego również w dniu dzisiejszym, za co serdecznie dziękuję.

Szanowni Państwo!

Kolejny rok mojej misji jako Ambasadora polskiego w Królestwie Belgii z pewnością prędko minie, przy czym zbliżający się **rok 2018** będzie niezwykle szczególny ze względu na Jubileusz **100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości** po 123 latach niewoli, po latach rusyfikacji i germanizacji, kiedy wolna Polska powróciła w końcu na mapę świata!

O zachowanie tej niepodległości i o wolność walczyli również pochowani na cmentarzu w Lommel żołnierze generała Maczka. Nie dane było im cieszyć się nimi we własnym kraju!

Dlatego tak ważne jest zachowanie w pamięci, iż raz uzyskana wolność jest wartością kruchą, którą należy pielęgnować z największym oddaniem i umiłowaniem! To jest właśnie ten niezwykły **przywilej**, o którym wspomniał mój przedmówca, burmistrz miasta Lommel, p. Peter Vanvelthoven!

Dziękuję wszystkim za uwagę!